

Adam Foltarz*

PIĘKNO „ZAKŁĘTE” W KAMIENIU. PRZYPADEK GEOMETRII

BEAUTY “HIDDEN” IN THE STONE. A GEOMETRIC CASE

An image of ourselves reflected in the mirror of water, in its matter is an abstract ennobling to the rank of icons, a symbol, a newly discovered picture of an over-semantic interpretation of sense-form (...). It can even be said that the less art is naturalistic and getting more abstract, the more it is metaphysical (11). Art approaches the direction of search for abstract systems of coding: geometric (e.g. in the Golden division), numerical (e.g. the sacred numbers), algorithm of iconic meanings, systems of multi-dimensional space and in fact it heads for substantiation. In case of architecture – a product of material culture, it endeavours a construction of arte-facts as a synthesis of bionics and technology in its modern “corporeality”.

*Jestże coś nędzniejszego niż duch czasu, który
rzekomo zwycięża to co wieczne i klasyczne.*

Tomasz Mann [1]

Przypadek geometrii

Kilka uwag współczesnych polskich artystów o sztuce.

Bożena Kowalska w wydanej w 2001 r. Książce *W poszukiwaniu ładu. Artyści o sztuce* towarzyszącej wystawie „Język geometrii II”, prezentowanej w Galerii Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach i Galerii EL w Elblągu zamieściła wypowiedzi artystów na zadane wcześniej (1984 r.) pytanie: co było powodem wyboru geometrii jako języka twojej sztuki?

Prowokujące stwierdzenia autorki we wstępie wokół zagadnienia roli geometrii w sztuce jak np. geometria nie jest celem, ale środkiem przekazu, geometria nie stanowi języka, ale tylko element formalnej konstrukcji dzieła, język geometrii to środek czy język przekazu, albo „wyras ducha”, narzędzie poznania, niezawodny środek do celu, a może sposób ucieczki przed chaosem w poszukiwaniu ładu, albo forma wyrazowa. Nie mogły one nie spotkać się z reakcją zaproszonych do wystawy artystów. A co z aspektem supremacji abstrakcji w sztuce geometrii jako sposobu przekazu określonych sensów, do któ-

rej odwołuje się Bożena Kowalska na przykładzie suprematyzmu Kazimierza Malewicza i redukcji środków w neoplastycyzmie Pieta Mondriana?

Wybrane fragmenty wypowiedzi zamieszczonych w ww. książce.

Andrzej Gieraga: *W geometrii zawarty jest głęboki sens i są z nią związane emocje. Linie, figury i kolor-środki wyrazu bliższe geometrii, oparte o treści semantyczne, tworzą świat nowego ładu metafizycznego. Są załączkiem piękna absolutnego, które nie ulega dezaktualizacji, tak jak koło będzie zawsze kołem, kwadrat kwadratem, a trójkąt trójkątem, gdyż same w sobie są skończenie piękne* [2].

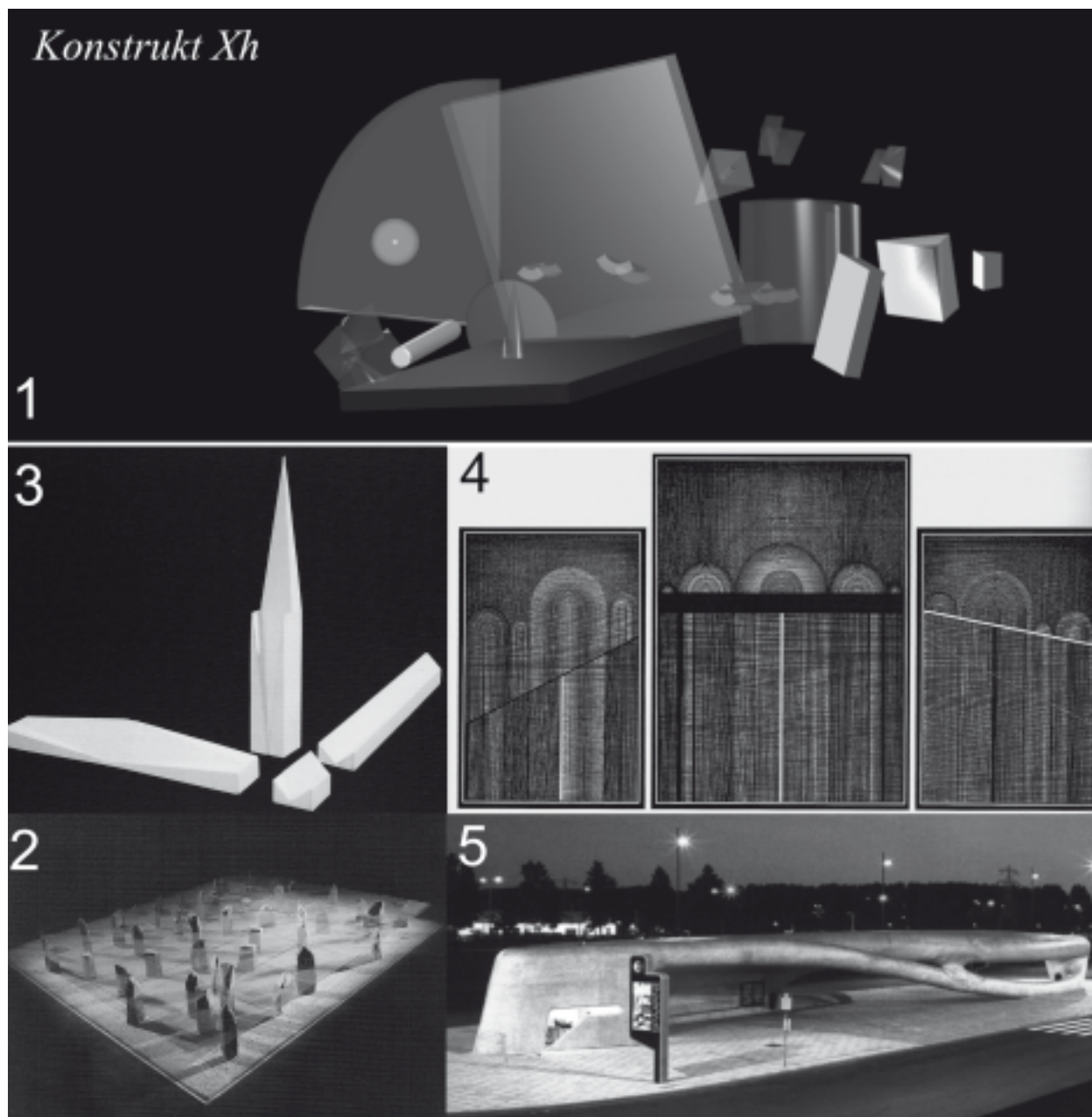
Tamara Berdowska: *Geometria jest w mojej twórczości metodą obrazowania idei, często pierwszym impulsem i sposobem porządkowania. W następnym etapie powstawania obrazu, geometria staje się ukrytym rytmem. Zawsze jednak jest środkiem a nie celem* [3].

Wojciech Fangor: (...) *Język geometrii istnieje w mniej lub bardziej jawnym stopniu w każdej dziedzinie sztuki. Nie tylko wizualnej. W przestrzeni czterowymiarowej czas jest synchroniczny. Jest teraźniejszością, przyszłością i przeszłością* [4].

* Foltarz Adam, dr hab. inż. arch., prof. PŁ, Politechnika Łódzka, Instytut Architektury i Urbanistyki.



1. Adam Foltarz, Konstrukct Xh 2. Alojzy Gryt, Krajobraz I, 1987, [w:] Bożena Kowalska, *W poszukiwaniu ładu. Artyści o sztuce*, Galeria sztuki Współczesnej BWA Katowice, Galeria El Elbląg 2001, il. 28 3. Janusz Kapusta, K-drom, tamże, il. 39 4. Tadeusz Wiktor, Katedra I, 1981, tamże, il. 67 5. Maurice NIO, Dworzec autobusowy w Hoofddorp, [w:] art. Barbara Nowak-Gildehaus, Wieloryb z Hoofddorp, *Architektura&Bizness*, 05/178/2007 Publisher Kraków



Alojzy Gryn: *Jeśli biorę kształt naturalny, chcę go przyporządkować do kształtu geometrycznego, natomiast jak mam kształt geometryczny to chcę znaleźć w nim momenty z form naturalnych (pewne rysy niedoskonałości)* [5].

Janusz Kapusta: *Sztuka jest narzędziem do poznania* [6].

Mieczysław Knut: *Obraz jest emanacją. Jeżeli jest w nim ład, to ten ład promieniuje i przemienia nas wewnątrznie* (...)

Maluję formy najprostsze, bo tylko takie pozwalają zatopić się w niczym niezmałconej kontemplacji [7].

Andrzej Nowacki: (...) *ład-sprawcza cecha narodzin i trwania każdego bytu* [8].

Julian H. Raczko: *Geometria nie tylko uczy nas porządku-racjonalnego myślenia, ale przede wszystkim wprowadza nas w tajemnice przestrzeni* [9].

Mieczysław Wiśniewski: (...) *układy geometryczne oddziałują na zmysły i psychikę odbiorcy w sposób porządkujący i integrujący, zaś sam ów porządek geometryczny generuje wciąż nowe jakości* [10].

Tadeusz Wiktor: (...) *poprzez techniki malarskie, rysunkowe i graficzne uprawiam skrajną postać **platońskiego realizmu** czy też **figuracji archetypowej** respektive **realizmu archetypowego** o prowiniencji abstrakcyjnej.*

*Malarzy, którzy bez względu na uprawianą konwencję „portretują” nieskończone postaci **jednego panobrazu** – nazywam ikonozofami wieczystymi. (...) Każda ikona, dowolnej szkoły obrazu metafizycznego jest obrazem paradoksalnym: zawsze dochodzi do granicy widzialności i odwzorowuje **to, co jest** ale jako byt przed-fenomenalny, czyli odbija to, czego*

w ogóle nie sposób zobaczyć, a tym bardziej odwzorować [11].

Piękno zakłęte w kamieniu

We mnie i wokół mnie zakreślam magiczny okrąg doznań, pytań i potrzeby „bycia”. Transformacja przejścia z jednej rzeczywistości do świata wyobrażeń o nim jest odbitym obrazem w lustrze wody nas samych. Ten obraz w swojej materii jest abstraktem mobilizującym go do rangi ikony, symbolu, nowego „odkrytego” obrazu-interpretacji pozasemantycznej treści-formy. (...) Można nawet powiedzieć, że sztuka jest o tyle bardziej metafizyczna o ile mniej naturalistyczna, a bardziej abstrakcyjna – Marcell Brion [12]. Potwierdził tę myśl Herbert Read: *artysta abstrakcyjny obstaje przy tym, że stworzone przez niego formy mają głębsze, niż tylko dekoracyjne znaczenie. Ponieważ przy pomocy określonych materiałów i ich możliwości wyrazowych oddają one pewne rytmy i proporcje uniwersalnej struktury, która określa wszelkie procesy rozwoju organicznego, także człowieczego* (...) [13].

Sztuka nie ograniczająca się do ilustracyjności narracji o świecie jest szansą na uniwersalność funkcji, wielorakość form przekazu, tj. podejmowania przez twórców problemów plastycznych: zestawień form i kształtów, barw, napięć, rytmów, akcentów i formuł w przestrzeni (układów przestrzennych i skali).

Ta intelektualna gra pomiędzy obrazem rzeczywistym a wyobrażonym oddaje sens odległych ech „eksperymentów” sztuki archetypicznej-sensualnej. W kontekście pierwotnego zapisu form dotyczących świadomości zjawiska, „magicznego obrazowania” podąża ona w kierunku poszukiwań abstrakcyjnych systemów kodowania: geometrycznego (w złotych proporcjach), liczbowego (świętych liczb), algorytmu znaczeń ikonicznych, etc. i w istocie zmierza do konkretyzacji.

Nurcie geometrii analitycznej w sztuce towarzyszył czynnik potrzeby doznania. (...) *Sztuka konkret-*

na jest w ostatecznej konsekwencji czystym wyrazem harmonii miar i praw. Porządkuje ona systemy i za pomocą środków artystycznych nadaje temu łaadowi życie. Jest rzeczywista i jednocześnie uduchowiona, nienaturalistyczna, przecież bliska naturze. Dąży do uniwersalnego, jednak szanuje jednostkowe, powściąga zindywidualizowanie na korzyść indywidualności [14].

Reakcją na zużycie awangardy modernizmu był nurt egalitarny epoki *po-historycznej* na rzecz pluralizmu m.in. w sztuce i architekturze struktur polimorficznych. Według Francoisa Lyotarda nastąpił koniec czasu meta-narracji (systemu uniwersalnego) na rzecz różnorodności poszukiwań, tworzenia małych narracji. Jedyne dekonstrukty w architekturze oparły się dosłownym pastizmom, wolapikowi itp. zjawiskom-cytatom będących grą bez reguł.

Abstrakcja geometryczna jako syntetyzująca gra wyobraźni, myśli filozoficznej, refleksji na gruncie

metafizyki i egzystencji, naznaczyła nową mentalność na rynku kultury (Malewicz, Mondrian). Wykształciła model związany z utylitarnym kształtowaniem otoczenia (Tatlin, Rodczenko) i model mający charakter analityczny (Moholy-Nogy, Strzemiński, Albers, Itten). Można podążając za Bożeną Kowalską stwierdzić, że w tej sztuce jest łaad form porządkujących – uniwersum zachowanie-ocalenie niepokona-nego piękna (przeciw chaosowi, turpizmowi, aestetyzmowi). Jednocześnie funkcjonuje ona jako uniwersalna forma wizualności. Dodatkowym argumentem dla dalszego rozwoju nowych form wizualizacji, budzących zainteresowanie wielu artystów, jest rozwój matematyki i bliskich jej nauk m.in. w przypadku teorii chaosu, teorii ewolucji, itp. Architekture-produktowi kultury materialnej w istocie artefaktowi jako syntezie bioniczności i technologii, w jej współczesnej „cielesności” można przypisać antytezę, powiedzenie Arystotelesa: *Sztuka jest unikalnym narzędziem przekazywania unikalnego rodzaju wiedzy.*

PRZYPISY

- [1] Cytat za: M. Jastrun, *O duchu czasu*, Literatura 1972 nr 8.
 [2] B. Kowalska, *W poszukiwaniu łaadu. Artyści o sztuce*, Galeria Sztuki Współczesnej BWA Katowice, Galeria EL Elbląg 2001, s. 52.
 [3] *Ibidem*, s. 26.
 [4] *Ibidem*, s. 48.
 [5] *Ibidem*, s. 76.
 [6] *Ibidem*, s. 104.
 [7] *Ibidem*, s. 108.
 [8] *Ibidem*, s. 126.

- [9] *Ibidem*, s. 138.
 [10] *Ibidem*, s. 170.
 [11] *Ibidem*, s. 162.
 [12] M. Brion, *Geschichte der abstrakten Kunst*, Du Mont, Köln 1960, s. 28.
 [13] H. Read, *Art and society*, London 1937, s. 260.
 [14] *Ibidem*, s. 155.
 [15] B. Kowalska, *W poszukiwaniu łaadu. Artyści o sztuce*, Galeria Sztuki Współczesnej BWA Katowice, Galeria EL Elbląg 2001, s. 17.

